Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, piątek, 19 października 1945 r. — Nr 233

Ku poprawie

Porównanie jest najlepszym sprawdzianem, czy nasza polityka gospodarcza jest dobra lub zła. Podstawą oceny powinno być porównanie naszej dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej nie tylko z tą, jaka była przed kilku miesiącami, lecz i ze stanem rzeczy w pierwszych latach odzyskanej niepodległości.

Zniszczenia wojenne w Polsce w latach 1914—1920 były wielkie, ale nikłe w porównaniu z ogromem szkód i strat, wyrządzonych Polsce przez hitleryzm. A jednak dziś w pół roku po zakończeniu działań wojennych możemy już mówić o poprawie, podczas gdy w drugim roku niepodległości ówczesny premier był zmuszony oświadczyć; „jest źle, ale będzie jeszcze gorzej".

I tak też było. Pomimo, że obiektywne trudności były wówczas nieporównanie mniejsze od dzisiejszych — stan rzeczy pogarszał się z każdym miesiącem. Ulegając demagogicznej agitacji ówczesny rząd wszedł na pochyłą drogę polityki inflacyjnej, która doprowadziła nas niemal że do katastrofy. Inflacja wzbogaciła spekulantów, ale zrujnowała setki tysięcy uczciwych obywateli, a masy pracujące zepchnęła na dno nędzy. Bo ceny, rzecz prosta, rosły szybciej niż płace. Ich realna wartość malała z każdym dniem. W końcu, w tydzień po otrzymaniu uposażenia miało ono wartość... pudełka zapałek. Dopiero po czterech latach, po stoczeniu się na dno kryzysu, weszliśmy na drogę normalizacji i poprawy warunków bytu.

Dzisiaj jest inaczej. To stwierdzenie bynajmniej nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że jest dobrze. Wiadomo: sytuacja ogólna jest ciężka, warunki bytu są złe. Lecz nie staczamy się w dół jak w latach 1919—24. I nie stoimy w miejscu. Idziemy naprzód — ku poprawie. Ta poprawa jest powolna, na razie jeszcze ledwie odczuwalna, ale niewątpliwa i stała. Zaznacza się ona coraz wyraźniej, niemal we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, zaczyna już oddziaływać na warunki bytu szerokich mas.

Najistotniejszym przejawem dokonywującej się poprawy jest stały wzrost produkcji, stosunkowo największy w niektórych podstawowych gałęziach przemysłu. Do nich należy nasz przemysł węglowy. Węgiel jest naszym głównym źródłem siły poruszającej nasze warsztaty pracy. Węgiel przetworzony w energię elektryczną, gaz i koks, pomaga nam zaspokoić nasze codzienne potrzeby. Węgiel wreszcie jest naszym złotem, za które kupujemy za granicą niezbędne nam surowce i towary. Od stanu i rozbudowy naszego górnictwa uzależniona jest rozbudowa i rozwój całej niemal naszej gospodarki. Świadomi tego górnicy stale zwiększają wydajność swej pracy. Wydobycie węgla wynosiło w kwietniu 933.000, w maju 1.356.000, w czerwcu 1.862.000, w lipcu 2.200.000, w sierpniu 2.400.000 a we wrześniu 2.457.000 ton. Osiągnęliśmy już niemal przedwojenną produkcję. Górnicy przodują całej pracującej Polsce. — W innych gałęziach produkcji jej wzrost jest mniejszy, ale również stały i już znaczny.

Wzrost produkcji oraz usprawnianie transportu i aparatu rozdzielczego oddziaływują dodatnio na kształtowanie się cen i powodują obniżkę kosztów utrzymania. Z różnych powodów spadek cen i kosztów utrzymania jest w jednych ośrodkach większy, w innych mniejszy, lecz notowany jest wszędzie, w całym kraju, i przyniósł już pewną ulgę znacznej części pracującej ludności. Równocześnie wzrosły płace. Wskaźnik płac podniósł się w ciągu czterech miesięcy w przemyśle ciężkim ze 120 do 200, w pozostałym przemyśle do 190. Zmniejszenie podatku dochodowego i przerzucenie opłat ubezpieczeniowych na pracodawców stanowią dalsze poważne odciążenie najemnie pracujących. Podkreślenie tych faktów wydaje się nam konieczne przede wszystkim dlatego, że są one wyrazem poprawy potwierdzającej słuszność naszej dzisiejszej polityki gospodarczej.

Warunki bytu mas polskich są i jeszcze dłuższy czas pozostaną ciężkie, ale są już lepsze, niż przed kilku miesiącami. Jeszcze jest źle, ale mamy prawo wierzyć, że w niedalekiej przyszłości będzie dużo lepiej, jeżeli nie zejdziemy z właściwej drogi. Wiedzie ona do poprawy poprzez stałe zwiększanie naszej wytwórczości, co w kraju tak straszliwie zniszczonym wymaga ogromnego wysiłku, wielkich ofiar i wyrzeczeń. Jest to droga trudna, ale — jak słusznie stwierdza oświadczenie rządowe — jest to jedyna droga wiodąca do poprawy bytu najszerszych mas pracujących w Polsce. Im wcześniej i lepiej uświadomimy sobie tę prawdę wszyscy — tym wcześniej i tym pewniej przyjdzie tak pożądana istotna poprawa.

J. Z.

Nienaruszalność granic Polski — warunkiem pokoju w Europie

Deklaracja rządu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji podpisania statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych

Min. Rzymowski, po podpisaniu karty Narodów Zjednoczonych w obecności sekretarza Stanu USA Byrnesa, przedstawicieli Departamentu Stanu i zgromadzonych dziennikarzy, złożył następującą deklarację: W chwili podpisywania karty Narodów Zjednoczonych Rząd Polski uważa za swój obowiązek oświadczyć co następuje:

1. Z powodów formalnych raczej przypadkowych Rząd Polski nie został zaproszony do wzięcia udziału w obradach konferencji w San Francisko, na której ustalono podstawy organizacji Narodów Zjednoczonych, przez co myśl polska nie została uwzględniona we wspólnym dziele.

2. Naród polski, który hojnie składał daninę krwi swych najlepszych synów na wszystkich frontach, oraz zniósł ogrom zniszczeń i klęski materialne i moralne, spodziewa się, że będzie postawiony na równi z innymi Narodami w dziele budowy nowego porządku rzeczy i utrwalenia pokoju świata.

3. Rząd polski ocenia w należyty sposób system bezpieczeństwa zbiorowego, ustalony w karcie Narodów Zjednoczonych i gotów jest w miarę sił swoich współpracować z innymi członkami tej organizacji nad utrzymaniem pokoju świata i odbudową pomyślności i dobrobytu Narodów, które ucierpiały wskutek barbarzyństwa najeźdźcy niemieckiego. Uważa jednak za konieczne podkreślić z całym naciskiem, że o ile chodzi o pokój w Europie, to da się on utrzymać wtedy tylko, gdy będą spełnione dwa następujące warunki:

a) nienaruszalność granic Polski takich, jakie zostały ustalone w drodze przyjaznego porozumienia z jej sprzymierzeńcami w Poczdamie i Moskwie,

b) oparcie ustroju wszystkich państw europejskich na jak najszerszych podstawach demokratycznych z równoczesnym wyeliminowaniem wszystkich ośrodków faszystowskich, które, o ile by pozostały, byłyby źródłem groźnych perturbacyj politycznych i prędzej czy później mogłyby spowodować wybuch nowego kataklizmu wojennego.

Marszałek Polski z rewizytą u gen. Eisenhowera

Warszawa, 18. 10. (Polpress). Dnia 16 bm., o godz. 14-tej powrócił z Frankfurtu n/Menem Marszałek Rola-Żymierski wraz z towarzyszącymi mu w tej podróży p. o. dyrektora departamentu politycznego MSZ. dr Tadeuszem Żebrowskim i szefem wydziału zagranicznego Sztabu Głównego płk. Alefem.

Marszałek Rola-Żymierski udał się do siedziby Kwatery Głównej Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych z rewizytą do gen. Eisenhowera, który w imieniu Prezydenta Trumana odznaczył go Wielką Komandorią Legii Zasługi, po czym obaj najwyżsi dowódcy odbyli dłuższe rozmowy.

Podczas dekoracji Marszałka Żymierskiego gen. Eisenhower, w imieniu prez. Trumana, odczytał akt nadania nast. treści: „Marszałek Wojska Polskiego Michał Rola-Żymierski oddał wybitne zasługi sprawie sprzymierzonych jako szef licznych jednostek polskich sił podziemnych i jako dowódca polskich Sił Zbrojnych sformowanych w Rosji. Później, po wkroczeniu Armii Polskiej do Polski organizacje te zostały połączone i pod jego niezwykle utalentowanym kierownictwem współdziałały z wojskami rosyjskimi przy zdobyciu Berlina. Wybitne czyny Marszałka Roli-Żymierskiego w wysokim stopniu przyczyniły się do ostatecznej klęski Niemiec".

Dnia 17 października br. Marszałek Rola-Żymierski przesłał na ręce prezydenta Trumana telegram nast. treści: „Do Pana Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Harry Trumana. Serdecznie dziękuję za otrzymane wysokie odznaczenie, które pozwalam sobie uważać za odznaczenie całego Wojska Polskiego. Wojsko Polskie zawsze żywiło serdeczne uczucie dla bohaterskiej zwycięskiej armii amerykańskiej, z którą łączy je braterstwo broni tak w przeszłości jak i w ostatniej wojnie. Wojsko Polskie służyć będzie zawsze wielkiej idei wolności i demokracji.

(—) Michał Żymierski, Marszałek Polski

Goście polscy otoczeni serdeczną atmosferą gościnności amerykańskiej mieli możność poznania najbliższych współpracowników generała Eisenhowera, którzy współpracowali z nim w jego zwycięskich operacjach wojennych.

Marszałek odwiedził w Mannheimie obóz polskich jeńców wojennych z 1939 r. przygotowujących się obecnie pod opieką władz amerykańskich i polskich do powrotu.

Podczas odwiedzin obozu Marszałek w serdecznych słowach przemówił do zebranych żołnierzy.

50 lat okupacji Niemiec

Na odbytej w dniu 14 bm. konferencji prasowej w Frankfurcie n/M. gen. Eisenhower mówił o polityce władz amerykańskich, którą prowadzić się będzie w amerykańskiej strefie okupacyjnej. „Nie wierzę, by żołnierze wykonywali właściwie władzę cywilną, dlatego też pragnę ich zastąpić przez cywilną administrację amerykańską i niemiecką."

Generał Louis Clay, zastępca Eisenhowera, oświadczył, że wszystkie 300 zakładów I. G. Farbenindustrie będą obrócone na cele odbudowy. Utrzymane zostaną jedynie zakłady farmaceutyczne. Części składowe fabryk będą wywożone, jak to już miało miejsce w strefie radzieckiej. Właściciele I. G. Farbenindustrie nie otrzymują żadnego odszkodowania z tytułu wywłaszczenia.

Gen. Eisenhower powiedział na zakończenie, że amerykańska armia nie pozostanie w Niemczech ani minuty dłużej, niż to będzie potrzebne. Generał sądzi jednak, że dopiero za 50 lat może nastąpić zmiana; wystarczy spojrzeć na młodzież przybywającą do szkół, by się utwierdzić w tym przekonaniu. Poza tym ogłoszono, że gen. Eisenhower w odpowiedzi na znane pismo prezydenta Trumana, ogłoszone przed kilkoma tygodniami, przesłał do Waszyngtonu sprawozdanie, w którym donosi, że sytuacja deportowanych w amerykańskiej strefie okupacyjnej uległa znacznej poprawie. Urzędnicy amerykańscy rekwirują niemieckie budynki i przekazują je deportowanym aby poprawić ich warunki mieszkaniowe. Gen. Eisenhower podaje, że w Niemczech odczuwa się brak mieszkań. W amerykańskiej strefie okupacyjnej ilość mieszkańców podwoiła się. Ze sprawozdania gen. Eisenhowera dowiadujemy się, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej 2000 osób deportowanych zginęło śmiercią nienaturalną, podczas starć bójek lub wskutek picia spirytusu denaturowanego. Gen. Eisenhower zakomunikował, że dzienna racja żywnościowa przeznaczona dla deportowanych została ostatnio podwyższona do 2300 kalorii na osobę.

T.

Ambasador polski w Londynie u króla Jerzego

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie — dr Strassburger został przyjęty w dniu wczorajszym przez króla Jerzego, któremu złożył równocześnie listy uwierzytelniające.

Polacy wracają do kraju

Warszawa, 18. 10. (Polpress). — Na stację graniczną Międzyrzec przybył pociąg, wiozący ze sobą 1500 osób z niewoli niemieckiej i obozów koncentracyjnych. Transport ten przybył drogą okólną przez Czechosłowację.

Gdynia, 18. 10. (Polpress). — Do Gdyni przybył w dniu wczorajszym trzeci transport repatriantów polskich ze Szwecji, obejmujący grupę 203 osób.

Ambasador fiński w Polsce

Warszawa, 18. 10. (Polpress). — W dniu wczorajszym przybył do Warszawy poseł i ambasador fiński w Polsce Eore Jarmetel, celem nawiązania stosunków polsko-fińskich. Jarmetel jest wytrawnym dyplomatą i dziennikarzem.

Równocześnie z ambasadorem przybył finlandzki minister finansów Walilla w sprawie nawiązania kontaktu.

Zjazd pracowników transportowych

Sopoty, 18. 10. (Polpress). — W Sopotach odbył się ogólnokrajowy zjazd Związku Zaw. Pracowników Transportowych z udziałem 121 delegatów z całego kraju. W zjeździe wzięli również udział oprócz wojewody gdańskiego przedstawiciele władz i partyj politycznych. W wyniku obrad postanowiono przesłać rezolucję do marszałka Żymierskiego i Światowej Organizacji Związków Zawodowych.

Okażemy wdzięczność obrońcom Ojczyzny przez pomoc zdemobilizowanym!

Akt oskarżenia 24 przestępców zatwierdzony

Berlin, 18. 10. (TASS). — Dziś odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie Międzynarodowego Trybunału Wojennego w sprawie 24 głównych przestępców wojennych, na którym został przyjęty i zatwierdzony akt oskarżenia.

Kobiety na stanowiskach sędziowskich

Warszawa, 18. 10. (Polpress). — Na terenie Rzeczypospolitej zatrudnionych jest obecnie ogółem 60 kobiet na stanowiskach sędziów, prokuratorów lub asesorów, z czego w charakterze sędziów okręgowych — 3, sędziów grodzkich — 8, wiceprokuratorów — 3, podprokuratorów — 4, asesorów — 42. Zaznaczyć wypada, że w okresie do września 1939 r. tylko 4 kobiety pełniły funkcje sędziów grodzkich, a 7 — asesorów.

Odbiorniki radiowe na cele kulturalne

Warszawa, 18. 10. (Polpress). — Rada Ministrów postanowiła przekazać na cele kulturalno-oświatowe radioodbiorniki, skonfiskowane na podstawie dekretu o ochronie Państwa.

Przedstawiciele przemysłu szwedzkiego w Polsce

Warszawa, 18. 10. (Polpress). — W związku ze wzrostem stosunków handlowych polsko-szwedzkich przebywają obecnie w Warszawie przedstawiciele następujących firm szwedzkich: Ericsson (telefony), Alfa Laval (wirówki, separatory), Szwedzki Monopol Zapałczany, S. K F. (łożyska kulkowe), oraz „Asea" (turbiny, generatory, aparaty instalacyjne itd.).

Przebywający w Warszawie przedstawiciel firmy „Asea" wyjeżdża w tych dniach do Katowic celem omówienia z przedstawicielami polskiego przemysłu węglowego sprawy dostaw turbin, generatorów, instalacji itd. dla koplań węgla.

Transakcje te zawarte mają być w ramach umowy handlowej polsko-szwedzkiej.

Komitet Pomocy Warszawie w Szwecji

Sztokholm, 18. 10. (Polpress). — Do Komitetu Pomocy Warszawie (Hjälp Warszawa) przystąpił ostatnio prezydent miasta Sztokholmu Albert Anderson. W skład komitetu weszli poza tym: Sonja Branting, Lo Hakansson, Birgit Malmström, Gunda Beyer (radna miejska), senator Ulla Alm, reżyser Jules Berman oraz dyrektor Europa Film por. Holmqvist. Minister Ostrowski wraz z małżonką objęli protektorat nad Komitetem.

Sprawozdanie gen. Eisenhowera

Nowy Jork, 18. 10. (Polpress). — Gen. Eisenhower w sprawozdaniu do szefa sztabu Stanów Zjednoczonych podał, że 18 300 działaczy nazistowskich zostało aresztowanych w amerykańskiej strefie okupacyjnej w przeciągu m. sierpnia. W ten sposób ogółem ilość osób, znajdujących się w areszcie w tejże strefie, doszła do 66 500.

Stettinius wraca do Ameryki

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji Przygotowawczej Narodów Zjednoczonych, Stettinius, opuścił dzisiaj Londyn, aby powrócić do Stanów Zjednoczonych, gdzie podda się zabiegowi chirurgicznemu. W czasie nieobecności Stettiniusa Stany Zjednoczone będą reprezentowane przez jego zastępcę, Stavensona.

Debata nad bombą atomową w Izbie Lordów

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Podczas debaty nad bombą atomową w Izbie Lordów lord Darnley wezwał rząd brytyjski do zaniechania polityki „tworzenia pokoju siłą" i do zapoczątkowania nowego okresu współpracy międzynarodowej opartej na wzajemnym zrozumieniu i sprawiedliwości. Jeżeli narody nie wyrzekną się polityki przemocy i gwałtu, — oświadczył lord Darnley — to może nadejść chwila, kiedy pół tuzina ulepszonych bomb atomowych w ciągu 5 minut zniszczy cywilizację świata.

Komisja Porozumiewawcza Narodów Sprzymierzonych zbierze się w listopadzie

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Pierwsze zebranie Komisji Porozumiewawczej Narodów Sprzymierzonych zostało wyznaczone na czwartek, dnia 8 listopada.

Przygotowania przedwyborcze

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Prawie we wszystkich krajach czyni się przygotowania do zbliżających się wyborów. Największą aktywność wykazuje Bułgaria, Grecja i Francja.

Gen. de Gaulle w wydanym orędziu wezwał wszystkich obywateli do pójścia do urny wyborczej w najbliższą niedzielę. Oświadczył on równocześnie, że jest gotów złożyć swoją władzę w ręce każdego wybranego przez naród a umiejętnego rządcy kraju.

W Grecji tymczasowy urząd premiera objął arcybiskup Damaskinos, oświadczając równocześnie, że uczynił to celem zabezpieczenia równowagi politycznej i gospodarczej.

Jak donoszą z Dalekiego Wschodu, należy się spodziewać, że w Tokio front ojczyźniany przedłoży w dniu dzisiejszym listę kandydatów nowego rządu japońskiego.

Angielscy robotnicy portowi częściowo podejmują pracę

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Robotnicy portowi północnych portów angielskich postanowili wrócić do pracy. W Londynie strajk trwa nadal i przy wyładowywaniu okrętów z artykułami żywnościowymi zatrudnione jest w dalszym ciągu wojsko.

Dodatkowe kredyty na cele demobilizacji w Wielkiej Brytanii

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Brytyjski min. skarbu zażądał dodatkowych kredytów w wysokości 2 mil. funtów na cele demobilizacji. Również kanclerz Dalton zażądał poważnych kredytów dla Izby Gmin oraz zmniejszenie bieżących wydatków. Rozchody państwowe wynoszą jeszcze dziennie 13 mil. funtów, z czego 11 mil. funtów idzie na wojsko. Brytyjski min. zdrowia przemawiał również w palącej kwestii mieszkaniowej, i zapowiedział zależnie od inwestycyj państwowych budowę 65 tys. nowych, prowizorycznych domów.

Obrady Komisji Dalekiego Wschodu

Londyn, 18. 10. (BBC). — Pierwsze zebranie Komisji Porozumiewawczej Dalekiego Wschodu odbędzie się we wtorek, dnia 23 października, nawet w wypadku gdyby Z. S. R. R. odmówiło swego udziału.

Holandia pertraktuje z przywódcami ruchu wolnościowego na Jawie

Londyn, 18. 10. (Polpress). — W dniu wczorajszym toczyła się w parlamencie holenderskim dyskusja nad sprawami dotyczącymi sytuacji na Jawie. Rząd holenderski gotów jest nawiązać stosunki z niektórymi przywódcami ruchu wolnościowego.

Według doniesień agencji Reutera z Batawii, nawiązano już stosunki z kilkoma przywódcami jawajskimi, przy czym głównie pertraktowano z przywódcą ruchu niepodległościowego Asmozjo.

Premier rządu angielskiego Attlee oświadczył m. in., że rząd brytyjski nie ma zamiaru mieszać się do spraw innych terytoriów, nienależących do Wielkiej Brytanii. Wojska brytyjskie zostaną wycofane z obcych terenów skoro tylko będzie to możliwe. W dalszym ciągu premjer Attlee stwierdził, że należy zwrócić uwagę na jawajski ruch wolnościowy skoro nawet popierali go Japończycy.

Proces przeciw marszałkowi Antonescu

Bukareszt, 18. 10. (Polpress). W najbliższym czasie został zapowiedziany proces przeciw Michałowi Antonescu oraz marszałkowi Antonescu.

Import towarów do Japonii zakazany

Nowy Jork, 18. 10. (TASS). — Tokijski korespondent agencji United Press donosi, że generał Mac Arthur zakazał wszelkiego importu towarów do Japonii, z wyjątkiem towarów najpotrzebniejszych, które nie są produkowane w Japonii i które są niezbędne dla utrzymania minimalnej stopy życiowej ludności.

Japończycy mają zgłaszać kapitały zagraniczne

Nowy Jork, 18. 10. (Polpress). — Generał Mac Arthur wydał zarządzenie, mocą którego wszyscy obywatele japońscy muszą w ciągu 3 miesięcy zgłosić kapitały i wierzytelności znajdujące się za granicą. Cesarz i jego rodzina nie są wyłączeni od obowiązku zgłaszania swych kapitałów.

O demokratyzację Japonii

Nowy Jork, 18. 10. (Polpress). — Z Tokio donoszą, że generał Mac Arthur udzieli audiencji premierowi japońskiemu Szidehara i zakomunikował mu, że sojusznicy spodziewają się od rządu japońskiego stworzenia pomyślnych warunków dla rozwoju związków robotniczych, emancypacji kobiet, zaprowadzenia szkolnictwa świeckiego, walki z despotyzmem i przystąpienia do demokratyzacji systemu ekonomicznego.

Likwidacja karteli i trustów japońskich

Nowy Jork, 18. 10. (Polpress). Prasa amerykańska donosi z Tokio, że pułk. Kramer, kierownik wydziału gospodarczego przy sztabie gen. Mac Arthura, przystąpił do akcji, zmierzającej do likwidacji japońskich karteli i trustów.

Pułk. Kramer oświadczył, że w najbliższych dniach zostaną ogłoszone zarządzenia w sprawie ukarania japońskich przemysłowców zbrojeniowych, których majątki zostaną skonfiskowane. Przestępcy wojenni w dziedzinie ekonomicznej zostaną przekazani specjalnemu trybunałowi.

Programowe stanowisko Stronnictwa Demokratycznego

Na zjeździe Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu ob. wiceminister Chajn wygłosił dłuższe, bardzo interesujące przemówienie.

Po skreśleniu genezy Stronnictwa Demokratycznego mówca sprecyzował jego stosunek do innych, zwłaszcza nowo powstałych stronnictw. „Uznajemy — mówił ob. Wiceminister — w całej pełni prawo do samodzielnego i wolnego życia stronnictw politycznych. Rozumiemy przemiany wewnętrzne, podyktowane słusznymi powodami. Nie mamy zamiaru mieszać się bynajmniej w żadne wewnętrzne stosunki partyj politycznych. Z drugiej strony jako członkowie obozu demokratycznego nie możemy być obojętni na próby rozbicia naszej jedności.

Witamy Stronnictwo Pracy jako nowy czynnik w bloku demokratycznym, czynnik współpracy w osiągnięciach demokracji polskiej. Witamy Stronnictwo, które opiera się na bogatych tradycjach zarówno w Polsce przedwojennej, jak i w czasie pracy konspiracyjnej w okresie potwornej i straszliwej okupacji. Równocześnie jednak zapytujemy po co czynione są próby tworzenia jeszcze jednego Stronnictwa Pracy. Czyż ma to inny cel jak tylko to, aby doprowadzić do rozbicia powstałego Stronnictwa, które kształtowało się przez długie lata i posiada tradycje w pielęgnowaniu zasad demokratycznych".

Definiując stanowisko Stronnictwa Demokratycznego w sprawie inflacji stronnictw nie mającej innego celu „jak tylko osłabienie jedności ruchu demokratycznego w Polsce", ob. Chajn oświadczył, że „Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku jak najściślejszej łączności stronnictw, a nie ich rozbijania i rozdrabniania". „My będziemy zmierzali do tego, aby w Polsce w jak najszybszym czasie zaistniało jedno stronnictwo jednoczące cały naród polski pod biało-czerwonymi sztandarami, stronnictwo budujące jedność, demokratyczną i niezależną Polskę".

W sprawie wyborów oświadczył mówca, „że nie może być mowy o wyborach, gdy za granicą państwa znajduje się jeszcze bohaterska armia polska, gdy poza krajem znajduje się jeszcze blisko 3 miliony obywateli".

Omawiając program polityczny S. D. w dziedzinie polityki wewnętrznej mówca określił stosunek S. D. do Kościoła, ze względu na to, że „pojawiły się liczne błędne zupełnie interpretacje tego zagadnienia". „Aby nie było niedomówień, aby nie dać nowych atutów żerującej na byle jakich sensacjach reakcji, chcę postawić sprawę jasno i otwarcie. Stronnictwo Demokratyczne nie pragnie i nie życzy sobie walki z Kościołem i religią. Stronnictwo Demokratyczne jak i cały obóz demokratyczny pozostawia całkowitą swobodę działania i zupełną wolność Kościołowi katolickiemu. Nasze Stronnictwo wypowiada się przeciwko politycznej akcji Kościoła, nie chce, aby Kościół mieszał się do polityki otrzymując dyrektywy spoza granic państwa polskiego". Stanowisko Rządu w sprawie niemieckiej jest jasno sprecyzowane, i S. D. się z tym zupełnie solidaryzuje. Stanowisko to precyzuje mówca jak następuje: „Wojna się nie skończyła dopóki choć jeden Niemiec pozostanie na ziemiach polskich". Niemieccy zbrodniarze wojenni muszą być przykładnie ukarani.

W sprawie własności prywatnej określił stanowisko Stronnictwa Demokratycznego w następujących słowach: „Domagamy się całkowitej wolności i racji rozwoju dla inicjatywy prywatnej w handlu, rzemiośle i drobnym i średnim przemyśle. Uważamy, że na Ziemiach Zachodnich, które winny być odbudowane w jak najszybszym tempie, należy rozszerzać prerogatywy inicjatywy prywatnej i dać jej jeszcze większe pole do popisu, rozszerzając jej zasięg nawet na większe ośrodki przemysłowe, gdyż tylko w ten sposób możemy dokonać wielkiego dzieła zagospodarowania terenów zachodnich. Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku, że należy dać możność kupcom polskim wzięcia udziału w eksporcie polskim w tych dziedzinach, gdzie interesy państwowe nie wymagają bezpośredniej działalności. Poza kapitalnymi artykułami jak węgiel, polski kupiec powinien wziąć udział w handlu zagranicznym i przysporzyć państwu drogą wymiany potrzebne dewizy zagraniczne".

W sprawie poprawy bytu mas pracujących Stronnictwo Demokratyczne stoi na stanowisku, że należy bezwzględnie walczyć z poważnymi brakami naszego aparatu aprowizacyjnego. „Walczyć będziemy o wprowadzenie czynnika społecznego do kontroli naszego aparatu aprowizacyjnego nie tylko na arenie rządowej, ale także na terenie komisji porozumiewawczych z innymi partiami demokratycznymi. Jeżeli jest źle, naszą rzeczą jest to zło usunąć. Będziemy podchodzić do tej kwestii z punktu widzenia społecznego i postaramy się aby te objawy zostały usunięte bezpowrotnie".

Omawiając zagadnienie zagospodarowania Ziem Zachodnich mówca opowiedział się za stworzeniem Ministerstwa dla Ziem Zachodnich, które ma niebawem powstać.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej mówca naświetlił stosunek Stronnictwa Demokratycznego do Związku Radzieckiego. „Nasza polityka sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim posiada podstawy niewzruszalne. Niewzruszalność ta polega na tym, że jest ona oparta na podstawach realnych i nie podlegających żadnej dyskusji. Nasza współpraca ze Związkiem Radzieckim jest tym silniejsza od np. naszej współpracy z innymi demokracjami, gdyż gwarantuje ona nam bezpośrednie bezpieczeństwo. Związek Radziecki jest bliżej niż Ameryka i Anglia i na jego pomoc możemy jak najszybciej i najrealniej liczyć. O tym pamiętać musimy i nigdy o tym nie zapominać".

Poruszając szereg naszych bolączek ob. Minister nadmienił między innymi: „Naszym zadaniem jest propagowanie zasad wolności słowa i myśli. Powinniśmy pamiętać, że rzeczowa krytyka jest koniecznie potrzebna do uzdrowienia stosunków w naszym państwie. Jesteśmy młodą demokracją. Nie wszystko co robimy, robimy dobrze. Uczymy się dopiero na swych błędach. Pragniemy jednak, aby nam wykazywano to, co jest błędne. Pragniemy jednak, aby w sposób rzeczowy podtrzymywano impuls twórczy polskiej demokracji.

My nie wzbraniamy współpracy wszystkim ludziom dobrej woli. Wiemy, że dziś w Stronnictwie Demokratycznym pracują z nami różne elementy. W naszych szeregach znajdują się ci z NPR-u i ci z Chrześcijańskiej Demokracji i ci nawet z dawnej endecji, którzy dzisiaj stoją na gruncie szczerej demokracji. Zezwalamy na współpracę wszystkim tym, którzy pragną jednego, pragną jak najlepszych losów naszej demokratycznej Ojczyzny.

Nie odtrącamy nikogo, kto chce z nami uczciwie współpracować. Jednocześnie jednak będziemy czujni, aby w naszych szeregach nie znalazł się nikt, kto by zamiast współpracować liczył na nasze poparcie i wstępował w nasze szeregi wyłącznie dla uzyskania ji tylko legitymacji partyjnej, aby w ten sposób znaleźć sposób dla swych własnych osobistych interesów. Każdy kto chce pracować dla dobra Ojczyzny, znajdzie u nas możność aktywnej pracy, bez względu na swoją dawniejszą przynależność partyjną. Z drugiej jednak strony zważać będziemy bacznie, aby w nasze szeregi nie wkradł się nikt niepowołany."

Ob. Wiceminister zakończył swoje przemówienie, często przerywane oklaskami, wyrazami przekonania, że uczestnicy zjazdu na swym terenie pracy realizować będą nakreślony program i w ten sposób pomogą w budowie wielkiej, niezależnej, demokratycznej Polski. z-j.

Zakończenie akcji przekazywania władzom polskim majątków i obiektów przemysłowych

w województwie poznańskim

W myśl porozumienia pomiędzy przedstawicielami Armii Czerwonej i Rządu Polskiego przy urzędzie wojewódzkim znajduje się upełnomocniony wyższy oficer Armii Czerwonej, posiadający do swej dyspozycji oddział wojska. Najważniejszym jego zadaniem jest walka z wszelkimi przejawami maruderstwa żołnierzy Armii Czerwonej. Za maruderstwo uważa się nie tylko zwykłe napady rabunkowe, lecz również wszelkie samowolne zabieranie bydła, zboża itp. Jeśli chodzi o województwo poznańskie, to takim przedstawicielem Armii Czerwonej, a ściślej mówiąc przedstawicielem marszałka Rokossowskiego, którego komendzie podlegają wszystkie wojska radzieckie na terenie Polski — został wyznaczony pułkownik gwardii Nosow. Obok zadania walki z maruderstwem na terenie naszego województwa do jego kompetencji należą również sprawy przekazywania władzom polskim majątków i obiektów przemysłowych, chwilowo zajmowanych przez oddziały Armii Czerwonej.

Należy mieć wiele taktu, doświadczenia i wyrobienia politycznego, aby te zawiłe i liczne sporne sprawy gospodarcze ku zadowoleniu obu stron rozstrzygnąć. Pułk. Nosow okazał się w zupełności na wysokości zadania. Dzięki ścisłej współpracy z obyw. wojewodą dr. Widy-Wirskim i dzięki zrozumieniu potrzeby jak najszybszej stabilizacji stosunków gospodarczych i politycznych na terenie województwa, pokonano nie tylko wszelkie trudności i rozstrzygnięto tysiące spornych spraw, — ale przygotowano też trwały grunt dla prawdziwie przyjaznych stosunków polsko-radzieckich. Nie wszędzie w terenie akcja przekazywania majątków i obiektów przemysłowych odbywała się szablonowo, jednolicie. Były i niespodzianki: miłe i mniej miłe. Spotykało się np. takiego starszego lejtnanta Gracza (pow. Rawicz), który potrafił przed odjazdem ogołocić doszczętnie wszystkie, pobliskie jego rezydencji, majątki. Spotykało się jednak i takich ludzi, jak ppułk. Onaszko z pow. Wolsztyn, którzy za okazywaną niejednokrotnie materialną i organizacyjną pomoc miejscowym władzom i ludności zasłużył na ich pełną wdzięczność.

Ze względu na ogrom pracy i obszar naszego województwa wydelegowano 24 września br. ze sztabu w Lignicy specjalną komisję z mjr. inż. Doktorowym na czele dla przyspieszenia akcji przekazywania majątków. Po 3 tygodniach komisja specjalna pracę zakończyła. W dniu 16. X. 1945 r. w gmachu województwa odbyła się konferencja przy udziale ob. wojewody dr. Widy-Wirskiego, pułk. Nosowa, pułk. Wasiljewa i mjr. inż. Doktorowa. W wyniku konferencji, która odbyła się w serdecznej atmosferze, podpisano protokół o przekazaniu władzom polskim w 34 powiatach województwa poznańskiego wszystkich majątków i przedsiębiorstw przemysłowych. W tych wypadkach, gdy majątki są zajęte przez oddziały Armii Czerwonej, zawarte są umowy na różne terminy o tymczasowym korzystaniu z powyższych majątków.

Akcja przekazywania majątków i obiektów przemysłowych jest w 34 powiatach zakończona, w innych — powinna być zakończona do dn. 20 października br. Walka z maruderami Armii Czerwonej jednak trwa i według zapewnień marsz. Rokossowskiego winni maruderstwa będą pociągani do surowej odpowiedzialności. Władze nasze ze swej strony wypowiedziały również bezwzględną walkę własnym maruderom, szabrownikom i rozmaitym awanturnikom spod znaku noża i rewolweru.

Usilną współpracą udaje się normalizacja wzajemnych stosunków i wykluczanie obustronnych przejawów chuligaństwa i sobkostwa, wynikających z ogólnej demoralizacji powojennej.

O czym piszą inni

Polityka strachu

„Głos Ludu" zamieszcza interesujący artykuł, w którym cytuje głosy prasy zagranicznej szeroko omawiającej sprawę bomby atomowej i tajemnicy jej produkcji. Charakterystycznym jest stanowisko, jakie w sprawie tej zajmują pisma reakcyjne, domagające się wykorzystania przez Stany Zjednoczone monopolu produkcji bomby atomowej dla osiągnięcia przewagi politycznej przy równoczesnym rozbiciu jedności zwycięskich narodów, dążących do utrzymania i ugruntowania światowego pokoju drogą zgodnej współpracy.

„Stany Zjednoczone, które rozbiły atom, mogą rozbić również i Zjednoczone Narody!" — twierdzą gazety reakcyjne, w dalszym ciągu zaś żądają wręcz, aby Stany Zjednoczone przy pomocy bomby atomowej zapewniły sobie panowanie nad światem „Wiele dzienników — czytamy — celowo rozdmuchuje wszystkie okropności skutków wynalazku, aby ten nastrój „strachu" wykorzystać dla interesów pewnych sfer."

Do chóru głosów amerykańskich pism reakcyjnych przyłączają się również gazety konserwatywne Anglii, aczkolwiek ton ich artykułów nacechowany jest nieco większą ostrożnością, a przy tym mówi się nie o przewadze amerykańskiej, lecz anglo-amerykańskiej z ostrzem groźby skierowanym przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Zupełnie odmienne stanowisko zajmują natomiast pisma postępowe stwierdzając, że wynalazek bomby atomowej „stawia przed całym światem zadanie zacieśnienia współpracy i wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla zachowania pokoju i zapobieżenia nowym wojnom". Pisma te podkreślają również, że monopolu tajemnicy produkcji bomby atomowej nie da się utrzymać na dłuższą metę, jak oświadczył zaś wybitny fizyk angielski James Chadweck, jeden z najaktywniejszych współpracowników przy wynalezieniu bomby atomowej, „fundamentalne zasady techniczne bomby atomowej stały się znane do tego stopnia, że obecnie sprawa sprowadza się tylko do kwestii czasu, który (nawet bez ogłoszenia tajemnic Anglii i Stanów Zjednoczonych) będzie potrzebny innemu krajowi dla produkowania bomb atomowych."

„Polityka strachu" znajdująca tak gorliwych propagatorów w anglo-amerykańskich kołach reakcyjnych z pewnością nie przyczyni się do wzajemnego zaufania na płaszczyźnie Organizacji Zjednoczonych Narodów, jak również nie posunie ani o krok współpracy w dziele ugruntowania tak drogo okupionego przez te narody pokoju. Przypomina ona natomiast żywo nie tak dawne przechwałki hitlerowców, którymi usiłowali oni zasugerować świat sensacyjnymi planami zniszczenia przeciwnika przy pomocy różnych wynalezionych przez siebie „cudownych broni" w rodzaju „V 1" czy „V 2", opierając złudne swe nadzieje na chwilowej przewadze w rozwoju techniki wojennej. Wiemy dobrze, jaki był koniec owych planów i jaki los spotkał tych, którym zdawało się, że zdobycze techniki okażą się silniejsze, aniżeli jednolity front narodów walczących w imię sprawiedliwości i pokoju.

Warto przypomnieć te fakty z niedawnej przeszłości dzisiejszym kontynuatorom niemieckiej „polityki strachu", skazanej z góry na niepowodzenie w okresie, w którym zasady Organizacji Narodów Zjednoczonych winny być jedynym drogowskazem międzynarodowej polityki. Słusznie też stwierdza „New York Harald Tribune": „Zachowanie przyjaźni między sojusznikami jest lepszą gwarancją pokoju dla Stanów Zjednoczonych niż wyłączna kontrola nad bombą atomową."

l. s.

Elementy kolaboracjonistyczne nie będą miały prawa głosu w Belgii

Bruksela, 18. 10. (Polpress). W związku z przygotowaniem do wyborów, rząd belgijski ogłosił nowelę do ordynacji wyborczej, w myśl której elementy kolaboracjonistyczne i nielojalne nie będą miały prawa głosu.

Delegaci Włoch dopuszczeni na Konferencję Związków Pracy

Paryż, 18. 10. (Polpress). — Międzynarodowa Konferencja Związków Pracy w Paryżu uchwaliła udzielić Włochom zezwolenia na wysłanie na konferencję trzech swoich delegatów w charakterze obserwatorów.

Amerykanie tworzą stałe bazy lotnicze na Pacyfiku

Waszyngton, 18. 10. (Polpress). Dowódca amerykańskiego lotnictwa strategicznego na Pacyfiku, gen. Gilles oświadczył, że Stany Zjednoczone zamierzają utworzyć 29 stałych baz lotniczych na Filipinach i wyspie Okinawię.

Ustanowienie stolicy Chin w Szanghaju

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Na podstawie specjalnego dekretu generalissimusa Czang-Kai-Szeka stolica Chin została przeniesiona do Szanghaju.

Przedłużenie dyrektyw wojennych rządu brytyjskiego

Londyn, 18. 10. (Polpress). — Gospodarcze uprawnienia wojenne zostały przedłużone w Wielkiej Brytanii na przeciąg dalszych 5 lat.

Koncesje międzynarodowe w Szanghaju zostały zniesione

Londyn, 18. 10. (Polpress). Koncesje Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państw w porcie Szanghaju zostały zniesione.

Zmiana waluty w Czechosłowacji

Praga, 18. 10. (Polpress). — W tych dniach nastąpi na terenie Czechosłowacji zmiana waluty. Nałożono również wysokie podatki na obiegowe kapitały, jak i na porzucone majątki poniemieckie.

KRONIKA POZNAŃSKA

Piątek, dnia 19 października 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Piotra z Alk.
Kalendarz słowiański — Ziemowita

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza rannym

W dniu 16 bm. odbyło się w Szpitalu Okręgowym nr 5 obdarowanie rannych żołnierzy artykułami żywnościowymi, słodyczami i papierosami. Wręczenia dokonały przedstawicielki Tow. Przyjaciół Żołnierzy w obecności zastępcy komendanta szpitala mjra dra Grajka i por. Karczewskiego.

Żołnierzy obdarowano dzięki ofiarności społeczeństwa, przy czym dary złożyły firmy: Fr. Kamiński, ul. Marsz. Focha 85; K. Ciesielski, Rynek Łazarski 7; Szcz. Kostka, ul. Dąbrowskiego i Cz. Potocki, ul. Ratajczaka 38 — Firmom tym składa T. P. Ż. najserdeczniejsze podziękowanie.

Dotychczasowe wyniki rozpraw rehabilitacyjnych

W wyniku umożliwienia rehabilitacji „volksdeutschom" wszystkich kategorii, wpłynęło do tej pory do Sądu Grodzkiego w Poznaniu, przeszło 1900 wniosków, a cyfra ta podnosi się z dnia na dzień i niewątpliwie wzrośnie jeszcze do ostatecznego dnia terminu, to jest do 31 bm.

Dnia 1 bm. rozpoczęto rozprawy rehabilitacyjne przeciw volksdeutschom. Do dnia wczorajszego przeprowadzono ich 121. Z tej liczby w 118 wypadkach wnioski o rehabilitację załatwiono odmownie, a zaledwie trzech wnioskodawców zrehabilitowano, z czego w dwóch wypadkach chodziło o nieletnich. Na orzeczenie Sądu Grodzkiego, rehabilitujące wnioskodawcę, służy prokuratorowi zażalenie do Sądu Specjalnego. W siedemnastu innych wypadkach prokurator wniósł o przekazanie aktów Prokuraturze Sądu Specjalnego celem przeprowadzenia dochodzenia karnego.

Tych kilka liczb pokazuje nam wymownie, jak dalece sędziowie rehabilitujący, przy współudziale czynnika społecznego, znajdują się na poziomie wyrobienia narodowego i nie kierują się żadnymi uczuciami, a jedynie zimną realnością i wskazaniami prawa.

Z rozpraw rehabilitacyjnych przeprowadzanych na prowincji brak jeszcze dokładnych meldunków, ale i tam należy się spodziewać sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Zużywać mniej prądu

Dyrekcja Zakładów Siły, Światła i Wody stoł. m. Poznania zwraca uwagę obywateli na konieczność stosowania jak najdalej idących oszczędności w korzystaniu z prądu elektrycznego. Stosować należy w użyciu domowym żarówki o minimalnej sile i zrezygnować z wszelkich innych urządzeń elektrycznych. Konieczność ta jest podyktowana warunkami gospodarczymi elektrowni i winna być przez wszystkich obywateli należycie doceniona.

Do plakatów są słupy i tablice

W związku z samowolnym rozplakatowywaniem ogłoszeń, reklam itp. prezydent st. m. Poznania podaje do publicznej wiadomości, że nadal obowiązuje rozporządzenie policyjne z 28. 6. 1926 r. (Orędownik Urzędowy stoł. m. Poznania, nr 13 z r. 1926) zakazujące naklejania i przytwierdzania plakatów, afiszów i ogłoszeń reklamowych na drzewach, płotach, murach i ścianach zewnętrznych domów.

Wobec tego wzywa się wszystkich właścicieli, względnie administratorów nieruchomości, by bezzwłocznie oczyścili ściany domów, parkany, mury, drzewa itp. z nalepionych afiszów i nie zezwalali w przyszłości na umieszczanie nowych.

Wszelkiego rodzaju reklamy, plakaty, afisze, wywieszki i obwieszczenia wolno umieszczać tylko na słupach wzgl. tablicach do tego celu przeznaczonych.

Ponieważ prawo eksploatacji słupów reklamowych zostało wydzierżawione, na zasadzie wyłączności, firmie „PAR" — Polska Agencja Reklamy, Fr. Krajna — spadkobiercy — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 7, przeto wszelkie instytucje, przedsiębiorcy i inne osoby, pragnące korzystać z reklamy na słupach winny udzielać odpowiednich zleceń firmie „PAR".

Wykroczenia karane będą w trybie postępowania karno-administracyjnego.

Z życia Wielkopolski

Obrady Rady Narodowej m. Chodzieży

Pod przewodnictwem radnego ob. Włodarkiewicza (PPS), odbyło się ostatnio posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Ustalono m. in. stałe opłaty targowe dla sprzedających, dalej wybór ławników na procesy dla spraw rehabilitacyjnych, jednorazowe premie dla pracowników zakładów miejskich z wyjątkiem kontraktowców.

Przeciw podniesionej opłacie za światło elektryczne, oraz przeciw specjalnym dodatkom podatkowym na ten cel, wystosowano protest do władzy wojewódzkiej. Potępiono tych obywateli, którzy zająwszy na Zachodzie odpowiednie apartamenty i zajmując nadal mieszkanie w Chodzieży, utrudniają rozwiązanie kwestii mieszkaniowej.

Potępiono następnie wielką ilość lokali i kawiarń, powstających jak grzyby po deszczu. Wypowiedziano się za zlikwidowaniem niektórych lokali. W sprawie niewłaściwego rozkładu jazdy pociągów z Poznania do Chodzieży — szczególnie w Obornikach, gdzie pasażarowie zmuszeni są przebywać na torze 2 godz. — postanowiono się zwrócić do Dyrekcji Kolejowej.

Z powodu niedomagań aprowizacyjnych w Chodzieży i wysokich cen paskarskich w składach, wystosowano odpowiednie pismo do ob. Wojewody poznańskiego. (ko)

CHODZIEŻ

Szczepienie ochronne dla ludności powiatu chodzieskiego odbędzie się wkrótce ze względu na liczne wypadki tyfusu brzusznego, oraz szerzącą się w zastraszający sposób dyfterię i szkarlatynę. Największe nasilenie chorób epidemicznych jest w Margoninie, Ostrówkach, Ujskiej Nowejwsi i Ujściu, gdzie zanotowano wypadki śmiertelne.

W przyszłości zainicjowane będą lotne ośrodki zdrowia.

Powiat chodzieski ludności bezrolnej. Kontyngent odstawy ziemniaków z pow. chodzieskiego dla miast przemysłowych wynosi 1000 ton.

W akcji świadczeń rzeczowych, w których powiat chodzieski stoi na czołowym miejscu w województwie poznańskim, zorganizowany jest obecnie „Tydzień zsypu zboża", który umożliwi poszczególnym gminom racjonalne spełnienie obowiązku obywatelskiego wobec Państwa. (ko)

LESZNO

Zawiązało się tu Koło Powiatowe Stronnictwa Pracy. Zarząd stanowią: Lorek Józef — prezes, Lira Franciszek — wiceprezes, Nowaczyk Stanisław — sekretarz, i Wawrzyniak Jan — skarbnik. Z referatem wystąpił ob. Urbański z Poznania.

MIĘDZYCHÓD

We wsi Mokrzyce pow. Międzychód wykryła Milicja Obywatelska masowy grób, zwłok zidentyfikować się nie dało. Władze M. O. prowadzą w tym kierunku dochodzenia, napotykają jednak na olbrzymie trudności z tych względów, że przy pomordowanych nie znaleziono żadnych dokumentów. Udało się jedynie stwierdzić, że pomordowani zostali przywiezieni pod Mokrzyce wczesną wiosną 1941 r. Ponieważ okoliczna ludność w okresie tym żadnych salw karabinowych nie słyszała należy przypuszczać, że ofiary zostały przywiezione już zamordowane. W 1944 r. Niemcy grób ponownie odkopali, paląc na miejscu częściowo zwłoki pomordowanych. A. J.

DZIEMBÓWKO pow. Chodzież

Świetlica Informacji i Propagandy zainaugurowała swą działalność uroczystym poświęceniem lokalu przez proboszcza ks. Pałkowskiego, który wygłosił do świetliczan i gości podniosłą mowę. Nastąpiły w dalszym ciągu deklamacje, oraz wspólne odśpiewanie „Roty".

W ub. niedzielę odbyło się poświęcenie figury Matki Boskiej. Do parafian przemówił ks. prob. Pałkowski z Morzewa, po czym dokonał aktu poświęcenia. Zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę".

WITKOWO

W Witkowie, pow. gnieźnieńskim, odbyło się konferencja oświatowa. Postanowiono co niedzielę urządzać oświatowe wykłady powszechne, oraz przyjęto projekt zaprowadzenia kursów początkowych w walce z analfabetyzmem. Na terenie miasta zorganizowana zostanie świetlica powszechna, w projekcie jest również założenie Kółka Teatralnego. (pr)

SKOKI

Miejscowy Komitet Opieki Społecznej urządził zbiórkę uliczną, przy czynnym współudziale członkiń tutejszej żeńskiej drużyny harcerskiej, a wieczorem na sali ob. Glinkiewicza zabawę taneczną. Przy bardzo licznym udziale bawiono się znakomicie, przysparzając tym samym komitetowi ośrodków na niesienie pomocy najbardziej potrzebującym. —sf—

OSTRÓW

W ubiegłą niedzielę odbyło się na sali „Grand Café" publiczne zebranie Stronnictwa Pracy. Z bardzo treściwym referatem ideologiczno-społecznym wystąpił znany na tutejszym terenie działacz tegoż ruchu, ob. dr Michejda.

W związku z odkryciem 4 mogił pomordowanych Polaków w okolicy Kalisza, między którymi znajduje się około 30 obywateli, wybitnych działaczy i powstańców ostrowskich, nastąpi w dniu 21 bm. przewiezienie zwłok do Ostrowa, gdzie odbędzie się w tym dniu manifestacyjny pogrzeb.

Nowe przydziały na kartki żywnościowe

Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że punkty rozdzielcze sprzedają dla ludności bezrolnej m. Poznania na karty żywnościowe październikowe cukier w ilości: kat. I — 250 g na odcinek 12 i 250 g na odcinek 20; kat. II — 200 g na odcinek 13 i 200 g na odcinek 20; kat. I R — 250 g na odcinek 12; drożdże w ilości: kat. I — 100 g na odcinek 30 „różne"; zapałki w ilości: kat. I — 2 pudełka na odcinek 29 „różne", kat. II — 1 pudełko na odcinek 29 „różne", kat. III — 1 pudełko na odcinek 21 „różne", kat. I R — 1 pudełko na odcinek 27 „różne"; bielidło w ilości: kat. I 250 g na odcinek 31 „różne" i sól w ilości: kat. I — 1 kg na odcinek 32 „różne", kat. II — 800 g na odcinek 30 „różne", kat. III — 500 g na odcinek 32 „różne", kat. I R — 500 g na odcinek 28 „różne".

Zwraca się uwagę punktom rozdzielczym, że czeki towarowe otrzymają tylko te punkty, które rozliczyły się z towarów UNRRY.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. K. Dyk. — Zupełne głupstwa. — Umieściliśmy w Tece Osobliwości.

Ob. L. Gol. — Oczywiście — bardzo chętnie. Może Kolega nadeśle nam jakieś krótkie (najwyżej 170 wierszy) artykuły na tematy „kulturoznawcze" lub literackie.

Ob. B. Zb. — Źle skierowane — radzimy napisać to samo do „Głosu Ostrowskiego". Bardzo dowcipne. Można też posłać do „Szpilek".

Ob. Ł. K. — Artykuł Obywatelki „O partaczach gorszych od złodziei" do druku nie nadaje się.

Najciekawsze audycje radiowe w dniu 20 bm.

6.50 Dziennik poranny, 7.05 Muzyka, 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „O czym pisze prasa stołeczna", 7.43 Program na dzień bieżący, 7.50 Muzyka, 8.25 Wiadomości bieżące, 8.30 Muzyka, 12.00 Sygnał czasu i artykuł aktualny, 12.10 Dziennik południowy, 12.25 Koncert, 12.40 Program z W-wy, 13.50 Koncert orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giżelskiego, 14.55 Wiadomości bieżące, 15.00 Mozaika muzyczna, 15.40 Kącik przemysłowy, 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego", 16.00 Program z W-wy, 16.45 Kącik Związku Walki Młodych, 17.00 Program z W-wy, 18.10 „Nasze nazwy na Zachodzie" — pogadanka prof. Mikołaja Rudnickiego, 18.15 Chwila poezji, 18.20 Program z W-wy, 19.15 Wiadomości sportowe, 19.25 Wiadomości z Ziem Zachodnich, 19.30 Program z W-wy, 20.00 „Opowieść o Chopinie" — audycja w oprac. dr Tadeusza Nowakowskiego. Gra prof. Gertruda Konatkowska, 20.45 Aktualia kulturalne w opracowaniu Eugeniusza Żytomirskiego, 21.00 Nadprogram, 21.15 Program na dzień następny, 21.20 Muzyka taneczna, 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin, 22.30 Program z W-wy, 22.45 Dalszy ciąg skrzynki poszukiwania rodzin, 23.15—0.15 Muzyka taneczna — gra orkiestra jazzowa Romualda Naruszewicza.

Zebrania w dniu 21 października

Polsko Kat. Tow. Głuchoniemych — godz. 15-ta, w Zakładzie dla Głuchoniemych, przy ul. Bydgoskiej 4a (Śródka).

Związek Zaw. Prac. Biurowych i Handlowych o godz. 10,30 na sali Studium W. F. w Parku Wilsona. Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Wielkopolskie Stowarzyszenie Przedsiębiorców Przewozowych — godz. 15-ta u ob. Żakowej, ul. Strumykowa 37.

Cech Lakierniczy — godz. 11-ta w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Mielżyńskiego 12.

Związek Zaw. Robotn. i Prac. Przem. Budowl. Ceram. i pokrewnych zawodów. Zebranie organizacyjne wszystkich pracowników ceramicznych o godz. 11-tej w Domu Kultury w Żabikowie.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego R. P., Oddział Poznański — godz. 9.30 w Stołówce Poznańskiej Kolei Elektrycznej, Zwierzyniecka 1.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Cyrulik Sewilski" (premiera); jutro, godz. 18-ta — „Cyrulik Sewilski" — Jubileusz 25-letniej pracy scenicznej oraz 40-letniej pracy zawodowej dyrektora Zygmunta Wojciechowskiego.

Teatr Polski: dziś, godz. 18-ta — „Ziemia oskarża"; jutro, godz. 18-ta — „Matura"

Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie"; jutro, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie".

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek"; jutro, godz 17-ta — „Czerwony kapturek".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Za siedmioma górami"; **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Miasto chłopców"; **Jedność:** godz. 14, 16 i 18, w niedzielę od godz. 12-tej — „Zoja"; **Warta:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja"; **Wolność:** godz. 15 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze".

Dzisiaj premiera „Cyrulika Sewilskiego"

Dzisiaj w Teatrze Wielkim, o godz. 18-tej odbędzie się premiera opery komicznej J. Rossiniego — „Cyrulik Sewilski" z Fedyczkowską, Janowską-Kopczyńską Kowalskim, Kuczyńskim, Mariańskim Saukiem, Szpingierem i Wiśniewskim w partiach czołowych. Całość muzyczna spoczywa w rękach dyrektora opery — Zygmunta Wojciechowskiego. Inscenizację i reżyserię opracowała reżyser Maria Janowska-Kopczyńska. Efektowne dekoracje pomysłu art.-malarza Zygmunta Szpingiera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10—13 i od 15 i 18-tej. Po rozpoczęciu seansu nie wpuszcza się nikogo na salę aż do pierwszej przerwy. Dzieciom do lat 12-tu wstęp na widownię niedozwolony.

Jutro o godz. 18-tej drugie przedstawienie „Cyrulika Sewilskiego" z okazji jubileuszu 25-lecia pracy scenicznej i 40-lecia pracy zawodowej dyrektora Zygmunta Wojciechowskiego.

„Poranek humoru i śpiewu"

Ulubienica Poznania Jadwiga Fontanówna przybyła na kilka dni do Poznania i wystąpi z „Porankiem humoru i śpiewu" w niedzielę, 21 bm., o godz. 11-tej w Teatrze Polskim.

Bilety są już do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

„Matura" w Teatrze Polskim

Jutro o godz. 18-tej, oraz w niedzielę o 14.30 i 18-tej Teatr Polski wystawia węgierską sztukę Fodora „Maturę", o wiecznie aktualnym temacie szkoły, pełna doskonałych typów profesorskich, kreowanych przez najlepsze siły Teatru Polskiego.

W pozostałe dni gra będzie Wandy Karczewskiej „Ziemia oskarża", w piątek o 18-tej oraz w sobotę o 14.30.

„Śluby panieńskie" w Teatrze Nowym

Teatr Nowy pod dyr. Zbigniewa Szczerbowskiego wystawia z niesłabnącym powodzeniem codziennie komedię Al. Fredry — „Śluby panieńskie", w doskonałej reżyserii Ryszarda Wasilewskiego z udziałem Podborówny, Sroczyńskiej, Skubniewskiej, Chmielewskiego, Kierczyńskiego, Olędzkiego i Kotarskiego. Dekoracje art.-malarza Zygmunta Szpingiera.

Początek przedstawień codziennie o godz. 18-tej. Bilety do nabycia przy kasie Teatru w godz. od 10—13 i od 14—18-tej.

KOMUNIKATY

Miesięczne nabożeństwo Sodalicji Mariańskiej Urzędników odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 9.30 w Kaplicy Różańcowej kościoła oo. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej. Po nabożeństwie posiedzenie.

Państwowy Urząd Repatriacyjny składa podziękowanie Okr. Izbie Aptekarskiej oraz firmom „Farlabor" i „Therapia" za dostarczone leki dla PUR i poczynione starania o otrzymanie tych leków.

Miejski Komitet Opieki Społecznej dziękuje ob. Urszuli i Feliksowi Waligórom ze Środy za przesłane z okazji ślubu 500,— zł, wpłacone na konto K. K. O. — pow. Poznań.

Komitet Dzielnicowy PPR — Wilda podaje do wiadomości, że wszyscy członkowie niżej podanych komórek zobowiązani są do stawienia się w niedzielę dnia 21 października br. o godz. 8.30 w lokalu partyjnym przy ul. G. Wilda 129 skąd nastąpi wymarsz w szyku zbiorowym. Członkowie udadzą się do prac przy budowie „Pomnika na stokach Cytadeli". Nazwy komórek: Warsztaty Kolejowe Główne, Dyrekcja P. K. P., Parowozownia P. K. P., Cegielski, Hermanka, Urbaniak, „Emcha", Wodociągi Miejski Dębiec, Komisja Mieszkaniowa, „Opona", Dziabaszewski, Ratyński, Kons Urzędn. Pol., Mil. Obyw. III, Państw. Warsztaty Samochodowe, Państw. Zakład Krawiecki, Spółdz. Budowlana „Postęp", terenowa Wilda i terenowa Dębiec.

Zebranie Koła Absolwentów Liceum Administracyjnego i Handlowego w Poznaniu odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 18-tej w lokalach Miejskich Szkół Handlowych przy ul. Słowackiego 60/62. Na zebraniu wygłosi referat prof. Wejcht n. t. „Spółdzielczość — zrzeszenie gospodarcze jako forma prawna i społeczna".

Komitet Rodzicielski przy 35-tej Szk. Powszech. w Poznaniu urządza w dniu 20 bm. w sali gimnastycznej Szkoły nr 8 przy ul. Słowackiego 58/60 wieczór taneczny. Dochód przeznaczony jest na dożywianie dzieci.

W dniu 23 października, o godz. 17-tej odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, na małej sali posiedzeń, zebranie członków i sympatyków Towarzystwa Polsko-Czesko-Słowackiego.

Wielkopolski Związek Śpiewaczy, Zarząd Okręgu I. wzywa wszystkie chóry na terenie miasta Poznania i w dzielnicach nowoprzyłączonych, by nadesłały w jak najkrótszym czasie listy członków zarządu, nazwisko dyrygenta, czas i miejsce odbywających się lekcyj śpiewu, wysokość składek członkowskich oraz adres sekretariatu. Sprawozdania należy nadsyłać na ręce sekretarza Okręgu I. H. Dizmanna, Poznań, Górna Wilda 189, d. 9.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu przypomina jeszcze raz wszystkim prowadzącym działalność przemysłową, za wyjątkiem warsztatów rzemieślniczych, o obowiązku rejestracji. Rejestracje załatwia codziennie Wydział Ewidencji Gospodarczej Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, I piętro, pokój nr 23 w godz. 9—13. Wszyscy prowadzący działalność przemysłową z miasta Poznania i powiatu poznańskiego winni w terminie ostatecznym do dnia 31 października 1945 r. zarejestrować swoje przedsiębiorstwa. Po tym terminie Izba nakładać będzie na nieprzestrzegających terminu kary pieniężne, zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Izbach Przemysłowo-Handlowych z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 67, poz. 591).

Jednocześnie Izba zawiadamia, że rozpoczęła rejestrację na terenie całego Województwa. Informacyj co do miejsca i terminu przeprowadzenia rejestracji można zasięgnąć w Starostwach Powiatowych wzgl. w Zrzeszeniach Kupieckich.

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 9-tej odbędzie się w Naramowicach poświęcenie kościoła im. Matki Boskiej Częstochowskiej. Aktu poświęcenia dokona ks. bp. Dymek.

Sprostowanie. W zamieszczonej w n-rze 230 tym „Głosu Wielkopolskiego" notatce „Pomóżmy przy budowie pomnika bohaterów" podano mylnie nazwę konta. Ofiary należy składać na konto **K. K. O. 1170 w Poznaniu.**

Danuta Kossowska

Budapeszt i Polacy

I

Budapeszt, najpiękniejsza stolica Europy. Miasto na dwa światy rozdzielone Dunajem, a połączone kunsztownymi łańcuchowymi mostami. Peszt — to młodsza siostra Wiednia. Buda — to stare czarujące miasto na wapiennych wzgórzach, noszące ślady 1000 letnich dziejów Węgier. Na szczycie Gó Zamkowej gotycka katedra koronacyjna, re sansowe pałacyki, kryjące nieraz w podwórzach zakratowane okienka haremów, lub jakieś stare romańskie ganki czy podsienia. Potężny Zamek pod dachami, pokrytymi patyną. Schody, zielone aleje, romantyczne zakątki. Uliczki niekiedy takie jak nasz Wąski Dunaj czy Kamienne Schodki na Starym Mieście. Dziś i tu i tam różowe osypujące się rumowiska.

Koronkowy most Elżbiety opada łagodnie do stóp wielkiej czarnej postaci męczennika św. Gellerta, wznoszącej się na zboczu góry wysoko ponad miastem. Na szczycie ponura rotunda cytadeli. Kępy zieleni, zagajniki, galeryjki ponad urwiskami, wiosną trele słowików i miłosne westchnienia setek zakochanych par. A we wnętrzu góry w rozległych grotach mieści się klasztor ojców Paulinów, którzy tutaj z Polski przywędrowali. Niesymetryczną nawę kościoła podtrzymują stalaktytowe kolumny, w bocznej „nawie", w kamiennej szyi, za skalnym występem — ołtarz. W czerwonym świetle oliwnej lampki lśni poczerniałe oblicze Częstochowskiej. Do ścian skalnych przytwierdzone marmurowe płytki ze złotymi napisami: „Köszönöm Szüz Anya" dzięki Ci Matko Dziewico) lub „Matko Boża módl się za nami". Echa dawnych wspólnych losów.

Taka jest Buda, romantyczna, zielona, słoneczna, a zarazem pełna cienia i ciszy. Siedziba spokojnych emerytów.

Po drugiej stronie Dunaju Peszt kipi życiem. Na bulwarze tzw. korso, rozsiadły się słynne na cały świat luksusowe hotele. Czerwone, zielone, pomarańczowe markizy ponad kawiarniami barwią się w słońcu. Muzyka, klaksony aut, gwar nieustanny płynącego tłumu. Dalej nieco, opodal mostu św. Małgorzaty, szary gmach Parlamentu odbija w błękitnawej wodzie Dunaju misterne, koronkowej roboty wieżyczki, kolumienki, krużganki obsiadłe przez kamienne chimery. Place, gmachy, ogrody i szerokie ulice.

Rok 1939. Wąskimi uliczkami Budy, po asfaltach Pesztu przechadza się jeszcze duch Franciszka Józefa, poufale zwanego Ferenc-Jożka. W wiedeńskich, secesyjnych kawiarniach przy pół-czarnej finansjera, przemysł, arystokratyczni urzędnicy ministerialni, hrabiowie i baronowie, magnateria i właściciele ziemscy świecący pustkami w kieszeniach.

A gdzieś daleko w Polsce, sympatycznej, acz zawsze nieroztropnej ex-krewniaczce — wojna. „O Gdańsk, o tranzytową linię, o jakiś tam korytarz — niepotrzebna wojna". Kampania niemiecka robi tak szybkie postępy, że nawet giełda, po letnich gorączkowych skokach, czeka.

Wojna wydaje się być tylko po to, aby starannie ogolonym panom dostarczyć nowych tematów do popołudniowych rozważań, prowadzonych zawsze spokojnym tonem i odprężenia, po długiej, wyczerpującej wojnie nerwów. A w kilka dni później starych bywalców spokojnych kawiarń odsunął od zajmowanych od wielu, wielu lat stolików tłum głośny i rozgadany.

Nie miała w dziejach sobie podobnej, inwazja, jaką Budapeszt przeżył we wrześniu i październiku 1939 roku. Cesarsko-królewski spokój, porządek i ład zostały zakłócone najazdem Polaków, runął i mimo długie niekiedy miesiące złudnego spokoju, nigdy już nie miał zapanować w mieście, do którego Polacy pierwsi przynieśli podmuch wojny.

Uważali nas wtedy Węgrzy za nieroztropnych, lekkomyślnych szaleńców, porywających się z motyką na słońce — „konnica i tanki!", za ofiary angielskiej propagandy, ale pospieszyli z pomocą w pierwszej chwili i wytrwali do ostatniej. Dla Polaków brudnych oberwańców — bo przecież poza high-lif'em, ewakuującym się naładowanymi autobusami i lśniącymi limuzynami, w jednych butach i w jednej koszuli na grzbiecie przywędrowały aż nad Dunaj tysiące — dla tych nie było zbyt luksusowego hotelu, zbyt wykwintnej restauracji, w której by nie nakarmiono i nie pozwolono wykąpać się i przespać. Nie było zbyt wytwornej hrabiny, która by nie zajęła się losem ludzi brudnych, zarośniętych, robiących wrażenie opryszków, a prowadzących z nią konwencjonalne rozmowy w języku francuskim, angielskim czy niemieckim. Tym hrabinom, kiedyś w historii uchodźtwa na Węgrzech należałaby się osobna karta. Były śliczne, umalowane i strojne, miały ręce jak egzotyczne kwiaty, białe ze szkarłatnymi paznokciami, wzięły na siebie opiekę nad uchodźcami z tą samą powagą i gracją jak niegdyś ich matki darcie szarpi w czasach powstania 1848, czy pielęgnowanie chorych w 1914—18, ale robiły to dobrze! Od ich stolików w przygodnie zorganizowanych biurach nie odszedł nikt bez pomocy, czy opieki. Pisywały listy do nieznajomych kobiet w Polsce, a później przesyłały im wiadomości z Francji i Anglii.

W pierwszych dniach nowej wędrówki ludów, w Budapeszcie zniknęli z ulic jego starzy mieszkańcy. Po Kossuth Lajos, po Váci przechadzali się umundurowani i cywilni Polacy jak po Nowym Świecie czy Marszałkowskiej. Na jezdniach uprzejmi rendörzy (policjanci) tłumaczyli po niemiecku, francusku, słowacku, a najczęściej na migi, że tutaj panuje lewostronny ruch kołowy, a na niektórych ulicach tylko jednokierunkowy. Doszło do tego, że Węgrzy jeździli prawą stroną za Polakami, było to o wiele prostsze, bo naszych pojazdów było co najmniej dziesięć razy tyle co węgierskich.

†

Dnia 17 października 1945 zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

z Dogów

Maria Litke

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z córką i rodzina.

Poznań, M. Focha 77. 10297

W szóstą bolesną rocznicę umęczenia we forcie VII w Poznaniu, śp.

Ks. Albina Woźniaka

proboszcza z Długiej Goślíny

odprawi się msza św. dnia 19 października br. o godz. 9-tej w kościele św. Michała w Poznaniu przy ul. Matejki, o czym zawiadamia w imieniu strapionej rodziny

dr Aleksander Woźniak.

Poznań, ul. Śniadeckich 4. 10275

Wszelkie czasopisma i dzienniki

wychodzące na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jak również Z. S. R. R. w różnych językach stale najświeższe do nabycia

Wydział kolportażu Sp. Wyd. „Czytelnik"

Poznań, ul. Bukowska 3, tel. 78-64

10105

Rutynowana, ujmująca

mistrzyni kapelusznictwa damskiego

(dyrekteryza) na udział poszukiwana

Oferty pisemne do „Par" Ratajczaka 7 pod nr. 556 10092

Zakłady Przemysłowe

Inż. Fr. Palaszewski i Synowie

pod zarządem państwowym w Rogoźnie Wlkp. Tel. nr 80

zawiadamiają, że z dniem 1 września 1945 r. przestawiona została produkcja na wyrób maszyn i urządzeń młyńskich.

Wykonujemy wszelkie maszyny młyńskie,

rowkowanie wałków

frezowanie trybów do walców.

Porady techniczne, wykonanie diagramów przemiałowych, projekty, kosztorysy, przebudowa i odbudowa zniszczonych młynów. k524

Nadszedł pierwszy transport

piwa żywieckiego

które dostarczają w przedwojennej jakości beczkowo i butelkowo znawcom i sympatykom

Państwowe Zakłady Przemysłowe i Browar „Żywiec" w Żywcu

Oddział w Poznaniu, Dąbrowskiego 28

10269 Repr. J. Liedke Telefon 38-77

Państwowe Zakłady Samochodowe nr 3 w Poznaniu ul. Strumykowa 12/13

przyjmą do pracy

rutynowanych monterów i tapicerów samochodowych oraz kilku rutynowanych kalkulatorów przemysłu samochodowego.

Zgłoszenia z wnioskiem i życiorysem w podwójnym wykonaniu należy kierować do Wydziału Personalnego 10107

Państwowe Zakłady Samochodowe nr 3 w Poznaniu ul. Strumykowa 12/13

przyjmą

do kapitalnych remontów i napraw samochody ciężarowe i osobowe wszelkich typów 10106

Doświadczonego szofera

nie używającego alkoholu na specjalnych warunkach. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 9932

Polecamy obecnie również

KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA *„Perfecta"*

z płytą-aparatem do księgowania.

Mamy na składzie m. i. bilansówki (księgi obrotowe), skrzynki drewniane do kartotek, kartoteki magazynowe.

Centrala: Poznań, ul. Kantaka 8/9 — Telefon 26-80

Bibułkę do papierosów 10090 poleca

B. Grynlecki, Hurtownia Papieru i Galanterii

POZNAŃ, Wrocławska 38, tel. 36-36

Restauracja i Kawiarnia „Demokratyczna"

Kantaka 5

urządza w sobotę, dnia 20 i w niedzielę, dnia 21 bm. od godz. 17—22

dancing

na który Szan. Gości uprzejmie zaprasza.

Przygrywa: Edmund Wiertel ze swoim zespołem. 10223

Aromaty, esencje owocowe, rumowe, arakowe, koniakowe, śmietankowe. Do cukrów, ciast, limoniad, likierów.

Proszek do pieczenia

poleca 10210

„Aromat" wł. Fr. Boruszak

Wytwórnia Chemiczna

Poznań, Walki Młodych 27, telefon 3716

Maszyny i narzędzia rolnicze

oraz

artykuły gospodarcze wyroby bakelitowe

lampy

i palniki karbidowe

poleca hurtowo

„ESKA"

inż. S. Ettmayer

inż. D. Gologórski

Kraków

Rynek Kleparski 1

10215 Tel. 556-90

Żelaźniacy uwaga! 10211

Sprzedam okazyjnie większą partię:

szpadli ogrodniczych
szufli do węgli
szufli do piasku
dziabek do kartofli
wideł do buraków
gaśnic pożarowych marki „Phylax" oraz drewnianych łóżek dziecięcych.

Zainteresowanym oferty wysyła na żądanie

„OZDOBA"

Tarnowskie Góry G/S

Krakowska 18.

Wolne posady

Poszukuję cieśli. Zgłoszenia: Jarochowskiego 32 m. 9. 9830

Pomocnik krawiecki potrzebny. Polacki, Piekary 8. 9915

Uczeń rzeźnicki potrzebny od zaraz. Poznań-Rataje, Wiośiarska 55, Franciszek Wimann. 9955

Ekspedient dekorator może się zgłosić. Edmund Michaelis, Poznań, ul. Wrocławska 22. Garderoba męska i chłopięca. 9956

Przedstawiciel na art. tapicerskie potrzebny. Przędzalnia Włósia i Tkalnia Pasów, Rawicz, Poznańskie. k 526

Poszukujemy: 2-ch kreślarzy, techników, mechaników. Warunki do omówienia. Oferty: Zakłady Przemysłowe inż. Fr. Pałaszewski i Synowie pod zarz. państwowym w Rogoźnie Wlkp. k 523

Szofer poszukuje posady od 1. XI. Dąbrowa Górnicza, Wolska 12, Edmund Kąkol. 9979

Gosposi, dziewczyny z gotowaniem poszukuje lekarz. Siemiradzkiego 3 m. 3, Łazarz. 10003

Potrzebny pomocnik i uczeń kowalski. Żukowa 28. 10013

Fachowców torfiarzy poszukujemy. Zgłoszenia: Pocztowa 14/15 u p. Michałka „Herbaria". 10022

Ekspedientka rzeźnicka dobra siła fachowa potrzebna od zaraz oraz starsza inteligentna osoba do dzieci. Franciszek Molik, Wielka 20. 10024

Książkowa bilansistka od zaraz. Mech. Fabr. Drewniaków, Staśkiewicz, Grodzisk Wlkp. 10028

Ucznia krawieckiego przyjmie Szymański, Wały Jana 11. 10035

Potrzebna od zaraz starsza pani na obsługę domową za wynagrodzeniem. Miljonowicz, Poznań, Marynarska 14 m. 3. 10050

Poszukuję gosposi z samodzielnym gotowaniem. Warunki dobre. Sienkiewicza 3 m. 5, godz. rano do 10-tej i między 2—3 po poł. 10051

Gosposię lub samodzielną dziewczynę, czystą, uczciwą, chętną do pracy przyjmę. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10052. 10052

Stolarze potrzebni od zaraz. Stolarnia Jeżycka 24. 10059

Szuka posady

Techniczka dentystyczna szuka posady tylko w Poznaniu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9980.

Ekspedientka młoda szuka posady, branża obojętna, ewtl. wyjazd. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10012.

Rymarz — siodlarz przyjmie posadę na państwowym majątku. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10016.

Czeladnik rzeźnicki z 5-letnią praktyką poszukuje posady, może jako samodzielny. Skrzypczak, Puszczykowo, Pocztowa 12. 10066

Nauka

Szkoła tańców Szczurkówna Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 9494

Angielskiego w zamian za rosyjski poszukuję. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10015.

Szkoła tańców baletmistrza Ignacego Szczurka wyucza tańiec „swing". Zapisy, Przecznica 3 m. 8. 10044

Sprzedaże

Lampy radiowe — aparaty — korzystnie sprzedać — tanio kupić można aleje Marcinkowskiego 20. 8815

Radioaparaty najtaniej Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 9027

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Przed kupnem radioodbiornika zwiedź salon radiowy — Radioekspert, Śniadeckich 1. Najtańsze źródło zakupu. 9686

Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus". Sieroca 5/6. 9872

Towary krótkie i galanteryjne poleca Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna Ł. Konieczny Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 36. 9782

Trykotaże, pończochy, skarpety, patentki, gumy i inne artykuły galanteryjne po cenach najniższych poleca: W. Ignaczak, Hurtownia Galanterii, Poznań, Piekary 1. 9812

Płaszcz damski granatowy kołnierz futrzany. Walki Młodych 56 m. 9. 10216

Lakopokost Ol-Nit najlepszą namiastkę pokostu poleca Patria Spół. z ogr. odp. Poznań, Wały Zygm. Augusta 1. k 479

Karbid sprzedam większą ilość. Wielka 11 m. 6. 9976

Garnitur ciemnogranatowy, bardzo mało używany. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 9981.

Motocykl 346 ccm D. K. W. Fa. Kastor, ul. Walki Młodych. 9984

Westfalkę żelazną, rower damski i wózek sportowy dziecięcy sprzedam. Drużbackiej 3 m. 3. 9993

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien, Dominikańska 4. 9988

Nowe karakułowe futro. Palacza 116 m. 2, Grabski. 9992

Płaszcz skórzany, futro męskie. Kręta 5 m. 8. 9999

1 futro silowe, 2 kapy pluszowe, 2 kołdry watowane, 1 walizkę skórzaną. Umińskiego 24 m. 8. 10001

Pianino sprzedam. Konopnickiej 15 m. 4. 10005

Jadalnię dębową sprzedam. Strzelecka 25 m. 4. 10007

Sprzedam mały domek przy Poznaniu lub zamienię większy okolica. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10017.

Płaszcze: damski, męski, średnie figury, piec żelazny do składu, gnom, Podkomorska 17 ostatni przystanek trójki. 10018

Sprzedam akordion 80 bas., saksofon es, trąbkę, nowe. Grudzieniec 128. 10020

Młynek elektryczny sprzedam. „Herbaria", Pocztowa 14/15. 10021

Sprzedam dwa rowery, męski, damski, Focha 39 m. 9. 10023

Centryfugi, wirówki, maślarka elektryczna 25 l. Dąbrowskiego 44 m. 4. 10029

Futro damskie, oposy — sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10031.

Parcele budowlane przy Winogradach na sprzedaż. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10032.

Sklep spożywczy tanio sprzedam. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 10034.

Futro męskie spód piżmowce średnia figura, peleryna skuniksowa. Wały Jana 11 m. 7. 10036

Fortepiany najkorzystniej Drygas, Skarbowa 15. 10037

Regały solidne. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10038.

Zastrzyki wątrobiane 50 zł. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10039.

Dwa łóżka używane, bardzo wygodne włosianymi materacami od 17—18 Przecznica 9 m. 4. 10040

Skład z mieszkaniem sprzedam przy ruchliwej ulicy. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 10043.

Materiały męskie, damskie oraz konfekcję poleca w wielkim wyborze Dom Odzieży J. Grzybek, plac Wolności 11 (pod filarami). 10063

Smoking, frak, surdut oraz inne rzeczy sprzedam. Zamojski, Wodna 21, skład. 10049

Sprzedam 2 łotele, dywan, piec elektr. do ogrzewania. Grunwaldzka 43 m. 8, Sawicki. 10057

Sprzedam 2 wagi, heble do kapusty, sprzęt kuchenny, wanienkę kąpielową, dywan. Fabryczna 29. 10058

Pianino eleganckie nowe czarne sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10064.

Radioaparat 3 lampowy sprzedam. Skarbowa 17 m. 4. 10067

Wozy typu wschodniego sprzedadzą Państwowe Traktory ul. Dąbrowskiego 93, tel. 65-92. 10069

Plac śródmieściu sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10071.

Rzeźnickie chłodnie na ubikacje komplet z montowaniem okazyjnie. Mickiewicza 15, warsztat podwórze. 10072

Sprzedam futro damskie piżmowce i męskie tanio. Dywan, męski zegarek Longin. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10075.

Sypialnia, stół dębowy rozciągany, klubowy garnitur; korzystnie sprzedam. Działyńskich 8 m. 28. 10076

Ubranie smokingowe sprzedam. Częstochowska 10 m. 3.

Kupna

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 9026

Książki szkolne, naukowe, powieściowe kupuje Księgarnia Gierczaka, Górna Wilda 59. 9868

Zakup — sprzedaż — zamiana radioodbiorników. Radioekspert, Śniadeckich 1. 9685

Pasy skórzane, parciane, gumowe kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech", Walki Młodych 65. 7310

Wosk wszelkiego rodzaju kupuje. Ul. Kosińskiego 8 m. 8, 12—14. 9716

Samochód ciężarowy najmniej trzytonowy, najchętniej Diesel, kupimy. Oferty kierować: Poznań 14, Browar Kobylepole. 9926

Kupię każdą ilość olejków perfumeryjnych. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10010.

Materiały wełniane, podszewki skupuję Fr. Zieliński, pl. Wolności 4 m. 3. 10014

Odzież wszelkiego rodzaju kupuje Zamojski, Wodna 21, skład. 10048

Wózek dziecięcy, radio uniwersalne okazyjnie kupię. Bukowska 31 m. 10. 10055

Kupię futro męskie i srebrnego lisa w dobrym stanie. Zgłoszenia: Piotra Wawrzyniaka 18 m. 1. 10060

Motorki do maszyn krawieckich z sprzęgłem kupię. Dom Odzieży J. Grzybek, plac Wolności 11 (pod filarami). 10062

Rury miedziane 6—16 mm, wentylatory ścienne, motory 3/4—2 KM stały i zmienny kupię. Mickiewicza 15, warsztat. 10073

Celuloid w arkuszach od 0,8 do 2 mm w różnych odcieniach kupi D/H Hermes, 27 Grudnia 16 tel. 2088. 10083

Zamiana

Wypożyczę umeblowanie do 5—7 pokoi za odstąpienie 2—3 pokoi. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9991.

4 pokoje Poznań zamienię na Łódź, Warszawę, Gdynię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10065.

Pieniądz

Mam 60 tysięcy gotówki oczekuję propozycji, przystąpię do spółki. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9998.

Wolne lokale

Skład oddam za zwrotem kosztów remontu. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 9961.

1½ pokoju umeblowanego odstąpię. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 9977.

Pokój wspólny dla pani. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 10004.

Lekarzowi samotnemu wynajmę mieszkanie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10030.

Restaurację dancing sprzedam Poznań, śródmieście. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10068.

Wynajmę 2 pokoje przy objęciu mebli. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10080.

Lokal handlowy od właściciela. Libelta 12 wydam. 10082

Szuka lokalu

Studentka poszukuje spokojnego pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Najchętniej okolica Grunwaldzkiej. Oferty: „Gł. Wielkop." nr 9897.

Pokój umeblowany centrum. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9971.

Pani pokoju ewtl. wspólnego lub pomoże w angielskim. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10109.

Nawet poważny remont zwrócę, odstępne lub z meblami kupię mieszkanie 1 lub 2 pokojowe w okolicy Rynku Jeżyckiego. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9987.

Składu poszukuję w dobrym punkcie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9997.

Poszukuję 2 pokoi kuchnią łazienką I ptr. lub wysoki parter frontowych za odstępnym. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10006.

Pokoju umeblowanego poszukują 2 studenci. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10070.

Czteropokojowe i większe komfort dzielnica obojętna koszty remontu i inne zwrócę. Oferty do „Par", Ratajczaka 7 pod 563. 10081

Dzierżawy

Konie i krowę dam do wspólnego użytku na dogodnych warunkach. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 9990.

Zguby

Zgubioną wojskową kartę rejestracyjną, wystawioną w R. K. U. w Zamościu, na nazwisko Kubiak Klemens, ur. 5. 11. 1920 w Łopiennie unieważniam. k 511

Zgubiono legitymację nazwisko W. Dudek, leśniczy, Wełna, poczta Parkowo, wystawiona przez Dyrekcję Lasów Państwowych Poznań. Zwrot wynagrodzę. k 522

Dokumenty na nazwisko Kazimierz Kuczmański, Poznań-Szeląg, Ugory 85. Znalazcę wynagrodzę 5 tysięcy złotych. 10245

Skradzione dokumenty na nazwisko Roman Rybczyński, Poznań-Ławica, Wzlotowa 22; m. i. prawo jazdy nr 3166 unieważniam. 9995

Skradzione dowody oraz kartę rejestracyjną R. K. U. Kościan na nazwisko Józef Eljasz unieważniam. 10026

Zgubione wojskowe dokumenty, książeczkę wojskową nr 15 na nazwisko Jan Bitel unieważniam. 10027

Zgubione dokumenty Waleria Zeńczak, kartę akademicką Kazimierz Zeńczak unieważniam. 10042

Skradziona legitymację na zniżkę kolejową L. dz. 65/5/01/1461 na nazwisko Janina Kozłowska unieważniam. 10074

Poszukiwania

Poszukuję syna Tadeusza Armatysa z Równego, ostatnia wiadomość z Katowic. Wiadomość prosi ojciec Franciszek Ogorczyce poczta Stęczyn pow. Świebodzin. 10056

Maturzystów z roku 1936 koncesjonowanych koedukacyjnych kursów gimnazjalnych dla dorosłych w Poznaniu Fr. Ratajczaka 30, proszę o podanie swych adresów, cel koleżeński, Stanisław Andrzejczak, Jeżycka 6 m. 5. 9989

Różne

Zakłady Wulkanizacyjne „Gumnit", Poznań, Półwiejska 22, przyjmują do wulkanizowania opony samochodowe, rowerowe, dętki, kalosze. 9732

Chiromantka świetnie przepowiada przyszłość. Fabryczna 35b m 37. 9700

Wytwórnia bielizny męskiej wykonuje zamówienia fachowo i punktualnie. A. Grochowska, Prusa 15. 9885

Wykonuje tapczany, leżanki, materace. Tapicernia, Długa 11. 9770

Filateliści! Szukam partnerów do wymiany znaczków. Janicki, Gorzów n/W., Chrobrego 8, II. 9874

Pianista — muzyka lekka — chce grywać solo w kawiarniach soboty, niedziele. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10009.

Wykonujemy wszelkie prace wchodzące w zakres księgowości i powiernictwa. Rewident, Spółka Powierniczo-Rewizyjna, Długa 10 m. 5. 10019

Podziękowanie. IV. Komisariatowi M. O. składam podziękowanie za odnalezienie w dniu 15 10. 45 skradzionych 5 koni w nocy dnia 13 na 14 bm w Komornikach. Kazimierz Kurasz. 10054

Grafologini przepowiada z pisma, z ręki, kart, mówi o osobach zaginionych. Piaskowa 6/7 m. 1 suteryna Garbay. 10061

Zapowiedzi

Spis zapowiedzi nr 143/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości że: 1. szofer Henryk Lewandowski nieżonaty zamieszkały w Śremie Łazienkowa nr 2, poprzednio w Lipsku (Niemcy) syn stolarza Jana Lewandowskiego zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Domanicach pow. Siedlce i jego żony Ewy ur. Niedziółko zamieszkałej w Domanicach pow. Siedlce 2. bez zawodu Helena Woźniak niezamężna zamieszkała w Śremie poprzednio w Lipsku (Niemcy) córka robotnika Jana Woźniaka zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Dziekance pod Gnieznem i jego żony Katarzyny ur. Dominiczak zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Śremie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Śremie oraz jednorazowo w gazecie „Głos Wielkopolski" Poznań. Śrem, dnia 12 października 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie: Jendrzejczak. 10047

Urzędowe

Przetarg publiczny nr 2. Zarząd Miejski w Poznaniu, Oddział Drogowy ogłasza przetarg publiczny na odwózkę gruzów ulicznych. Oferty skierowywać można najpóźniej do dnia 3. 11. 1945 godz. 12-tej do Zarządu Miejskiego, Oddziału Drogowego przy ul. Dąbrowskiego 12, III piętro, pokój 319, gdzie też odebrać można wzory ofert. Do oferty należy dołączyć kwit złożonego wadium w Głównej Kasie Miejskiej stoł. m. Poznania, ul. Matejki 48/49 w wysokości 3000,— zł. k 527

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Prenumeratę „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO"

przyjmuje

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik"

Poznań, ulica Bukowska 3 — telefon 7864

Opłata miesięczna wynosi:

na prowincję . . 33,— zł

w Poznaniu . . 30,— zł 9919

Wpłat należy dokonywać do 25 każdego poprzedniego miesiąca. Po tym terminie — wysyłkę gazet uskutecznia się o miesiąc później.

Konto PKO V-4400 lub Bank Społem nr konta 25

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499. Bank Społem 8. **Kolportaż** — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400. Bank Społem 25.
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1363